

## **PREZENTACJA MIEJSCOWOŚCI W WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W KRAKOWIE**

Od czterech lat Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie – zlokalizowana w dawnych koszarach przy ul. Rajskiej 1, a więc w centrum miasta – organizuje wystawy, prezentujące rozmaite miejscowości z terenu województwa, dawniej krakowskiego, a obecnie małopolskiego. Miejsce na ekspozycje promocyjne jest bardzo dobre, ponieważ przewija się tutaj 55. 000 osób rocznie, a i dla osób specjalnie zainteresowanych lokalizacja wydaje się trafna. Hall na I piętrze, gdzie te wystawy są prezentowane, jest „na trasie” większości zwiedzających i to wydaje się ważniejsze, niż niejaki niedostatek powierzchni ekspozycyjnej.

Intencja ma charakter złożony. Z jednej strony wystawy to próba pokazania mieszkańcom Krakowa i przebywającym tu osobom przynajmniej niektórych miejscowości spoza rogatek miasta wojewódzkiego. Z drugiej ma to być promocja tego, co w tych miejscowościach jest do obejrzenia, odwiedzenia, kupienia. Wszędzie bowiem jest coś, co warto pokazać i co może wzbudzić zainteresowanie.

Jest to także forma zaproszenia. Pokazuje się więc nieco więcej, aniżeli widać na mapie, w prospekcie, z okna samochodu, autobusu czy pociągu. W końcu bowiem coś to musi oznaczać, że żyjemy w sąsiedztwie, w tej samej Małopolsce i w tej samej Polsce. Która składa się wszak z wielu miejscowości.

Natomiast wydaje się, że stanowi to także okazję do prezentacji w innym środowisku tzw. „małych ojczyzn” naszych sąsiadów zza rogatek. I wszystko wskazuje na to, że sprawia im to przyjemność. W ten sposób, w jakimś sensie, integrujemy się nieco bardziej niż mogłoby to z samej administracyjnej przynależności wynikać.

Powstaje oczywiście pytanie, czy w takiej namiastkowej postaci, w pi-

gułce, istotnie można pokazać jakąś okolicę, jakieś miasto, region? Może nie w pełni, ale przez dobrą fotografię i różnorodność eksponatów to się nawet udaje.

Imprezom inauguracyjnym towarzyszą informacje prasowe i medialne. Zjeżdżają się i schodzą ludzie, tak lub inaczej zainteresowani. Pojawiają się też akcenty ożywiające: wystawę gorlicką stworzył hejnalista, wystawie limanowskiej patronowała Miss Limanowej, a śpiewali (głośno!) „Limanowianie”, zaś na wystawie krzeszowickiej pokazano lokalny wyrób winiarski, który (bez dozoru) przetrwał tam jako eksponat prawie okrągłą godzinę.

Stałym dodatkiem do wystaw są zeszyty bibliograficzne, sygnalizujące piśmiennictwo na temat prezentowanych miejscowości. W sumie daje to pewien obraz życia tych miejscowości.

Na razie przedstawiono:

- w 1997 roku Jerzmanowice
- w 1998 roku Krzeszowice
- w 1999 roku Myślenice
- w 2000 roku w maju Limanową, w listopadzie Gorlice.

Na 2001 rok przewidziano prezentację Chrzanowa (marzec) i Biecza (październik).

Każda ekspozycja jest nieco inna, ale niektóre segmenty są powtarzalne. Przynajmniej w następującym układzie:

- władze samorządowe i ogólne wiadomości o miejscowości
- historia
- znani ludzie
- sztuka, literatura, środowiska twórcze
- instytucje kultury
- szkoły i inne instytucje oświatowe
- instytucje użyteczności publicznej
- przedsiębiorstwa, firmy usługowe, handlowe
- sport i turystyka
- różnorodności.

Bardzo wiele zależy od różnorodności eksponatów i od dobrej fotografii. Tym bardziej, że w ogóle Małopolska jest regionem krajobrazowo urozmaiconym i bardzo fotogenicznym. To się daje pokazać.

Każda ekspozycja jest efektem współpracy Biblioteki Wojewódzkiej i władz prezentowanych miejscowości oraz tamtejszych bibliotek. Wszyscy razem pełnią rolę współgospodarzy. Koszty realizacji są niewielkie, a przy tym zawsze pojawiają się lokalni sponsorzy.